

Mecz tenisowy Poznań—Wrocław 2:0.

Poznań, 27 września. (SL) Na kortach A. Z. S. rozpoczął się międzynarodowy mecz tenisowy Wrocław—Poznań, w którym biorą udział ze strony Wrocławia Fromlowitz, Nitsche, Bitner i junior Tramitz, zaś ze strony Poznania Ignacy Tłoczyński, Spychała, Golonkowa i Ksawery Tłoczyński.

Podkreślić należy piękny gest Tłoczyńskiego, który zrezygnował z wyjazdu do Meranu, ażeby móc bronić barw swego rodzinnego miasta.

Po pierwszym dniu Poznań prowadzi 2:0. Wrocławianie, którzy przybyli na kort wprost z pociągu, przegrali dwie gry. Tłoczyński pokonał Nitschego 6:4, 6:1, 6:1, przyczem Nitsche stawiał opór w pierwszym secie.

Spychała wygrał również w trzech setach z Fromlowitzem 6:4, 6:4, 7:5, jednakże dopiero po zaciętej i równorzędnej grze. W trzecim secie Fromlowitz prowadził 4:2, jednakże uległ lepiej dysponowanemu Spychale.

W sobotę w drugim dniu odbędzie się dubel Fromlowitz i Nitsche, Tłoczyński—Spychała. Gra ta zapowiada się ciekawie, ponieważ para wrocławska ma za sobą zwycięstwo nad naszym polskim dublem, Tarnowski i Bratek. Ponadto odbędą się dwie gry pojedyncze Golonkowa—Bitner i mistrze juniorów Wrocławia i Poznania Ksawery Tłoczyński—Tramiczek.

Zainteresowanie turniejem jest duże i w pierwszym dniu mimo niepewnej pogody turniej zgromadził dużo widzów.

29.08

Poznań bije Wrocław w tenisie 3:0.

Poznań, 28 września (SL). W drugim dniu meczu tenisowego Poznań—Wrocław, Poznań prowadzi 3:0.

Rozegrana dziś gra podwójna Tłoczyński, Spychała—Fromlowitz, Nitsche zakończyła się zwycięstwem pary polskiej 2:6, 7:5, 6:4, 7:5. Gra była niezwykle zacięta, gdyż trwała zgórą 90 minut. Świetnie zagrywał Ignacy Tłoczyński, który szybko wraca do swej dawnej formy.

Ponadto odbyły się dwie gry towarzyskie: dra Golonkowa (Poznań) z dr. Bitner (Wrocław) 6:3, 6:4, oraz spotkanie mistrzów juniorów Poznania i Wrocławia Ksawerego Tłoczyńskiego—Tramitza 6:2, 6:2.

Wrocław prowadzi ze Śląskiem w tenisie

Katowice, 28 września. (KL). Pierwszy dzień spotkań tenisowych między reprezentacją Śląska a Wrocławiem przyniósł prowadzenie Wrocławia w stosunku 3:2. Wśród znacznego zainteresowania się publiczności odbyło się pięć gier, które przyniosły naogół dość duże niespodzianki.

W pierwszej grze Volkmerówna rozegrała spotkanie z Halpaua, wygrywając 4:6, 7:5, 6:1. Volkmerówna stała na skraju nieprzyjemnej porażki ze strony Wrocławianki, która w drugim secie prowadziła 3:1. Dopiero jednakże drugi set, który Volkmerówna wygrała dzięki opanowaniu nerwowemu i wejściu w uderzenie, przyniósł jej zupełnie zasłużony sukces.

Jako drugie spotkanie odbyła się gra podwójna panów pomiędzy Bratklem, Phalem a Bräuerem i Koszelem. Para polska która w tym składzie grała poraz pierwszy wykazała bardzo mało zrozumienia dla gry podwójnej, a przede wszystkim psuła grę niepotrzebnie nonszalancką Bratka. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Niemców w stosunku 7:5, 13:11.

Jako trzecia gra odbyła się gra pojedyncza Grzesiok—Richter, w której Grzesiok przegrał w stosunku 3:6, 1:6.

Bardzo miłą niespodziankę sprawiła para polska Joseh i Firlówna, grając przeciw parze Konieczke, Maulwurf. Polska para

zupełnie niespodzianie wygrała w stosunku 4:6, 6:3, 6:0.

Ostatnie spotkanie Gajdzianka, Grzesiok i Herf, Richter zakończyły się porażką pary polskiej w stosunku 5:7, 0:6. W ten sposób prowadzenie objął Wrocław.

30.09